

Sygn. akt IV U 172/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania J. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

nr (...) z dnia 19 grudnia 2012r., znak: (...)

o ustalenie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od skarżącego J. N. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IV U 172/13

UZASADNIENIE

Skarżący J. N. wniósł odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. nr (...) z dnia 19 grudnia 2012r., znak (...) - (...), stwierdzającej, że podlega on od dnia 1 stycznia 1999r., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, gdzie podstawę wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% przeciętnego wynagrodzenia. Skarżący domagał się zmiany decyzji za okres od 2 do 28 sierpnia 2002r., początkowo wskazując na przedawnienie, następnie wskazując także, że za sporny okres zgłosił zaprzestanie działalności gospodarczej, korzystając z „zawieszenia” tejże działalności na okres urlopu wypoczynkowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia na koszt ubezpieczonego, powołując się na przepisy ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 205 poz. 1585 ze zmianami, powoływanej dalej jako „ustawa systemowa”) i wyjaśniając, że z informacji CEIDG nie wynika, aby skarżący zaprzestał w spornym okresie działalności gospodarczej oraz że zaskarżona decyzja dotyczy jedynie ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom, nie ustala zaś wymiaru składek za poszczególne okresy, przedawnienie zaś dotyczy składek na poszczególne okresy, a nie okresów podlegania ubezpieczeniom. Na rozprawie w dniu 14 maja 2013r. pełnomocnik pozwanego wskazał, że tylko wykazanie zaprzestania działalności gospodarczej, a nie jej zawieszenia w celu wykorzystania urlopu, skutkowałoby tym, że w spornym okresie skarżący nie podlegałby ubezpieczeniom obowiązkowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Skarżący prowadzi od dnia 24 marca 1997r. działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowa (...) J. N..

(bezsporne, ponadto wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej k.2 akt ZUS)

Skarżący zgłosił pozwanemu zaprzestanie działalności gospodarczej w okresie od 2 do 28 sierpnia 2002r. Zamiarem skarżącego było wykorzystanie tego okresu jako urlopu.

(bezsporne, ponadto druki (...) P (...) k.17 i (...) P (...) k.16)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu określa ustawa systemowa. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt tej ustawy, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Osobą prowadzącą działalność pozarolniczą jest – w myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy – m.in. osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Obowiązek podlegania ubezpieczeniu wypadkowemu jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, co wynika z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, wobec czego powyższe rozważania rozciągają się również na ubezpieczenie wypadkowe. Z kolei z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, przy tym od dnia 20 września 2008r. z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że nie mógł zostać uznany za skuteczny zarzut przedawnienia. Jak słusznie wskazano w odpowiedzi na odwołanie, przedawnieniu podlegają należności z tytułu składek, co wynika z art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, a nie sam obowiązek ubezpieczenia, do ustalenia którego to obowiązku ogranicza się zaskarżona decyzja.

W tej sytuacji spór ograniczał się do oceny prawnej, czy przerwa w działalności gospodarczej, wykorzystana jako urlop wypoczynkowy, stanowi zaprzestanie tej działalności skutkujące nieistnieniem w tym okresie obowiązku ubezpieczenia. W ocenie Sądu odpowiedź na to pytanie jest negatywna.

Tę część rozważań należy rozpocząć od wyjaśnienia, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, a zatem o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, powodującej wyłączenie z tego ubezpieczenia, decyduje faktyczne zaprzestanie tej działalności. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualnie znaczenie w sferze dowodowej, nie przesądzają natomiast same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Trzeba też jednak odnotować, że wprawdzie istnienie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu tej działalności, ale prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Skarżący nie twierdził, a tym bardziej nie wykazał, aby zgłaszał do ewidencji działalności gospodarczej fakt zaprzestania prowadzenia takiej działalności w spornym okresie, to na nim wobec tego spoczywał obowiązek udowodnienia, że tejsze działalności gospodarczej wówczas nie prowadził. W ocenie Sądu skarżący obowiązkowi temu nie sprostał. Już z samego językowego znaczenia słowa „zaprzestanie” – w odróżnieniu od „zawieszenia” – wynika definitywność przerwania danego rodzaju aktywności, co – w realiach niniejszej sprawy – musiałoby polegać na rzeczywistym, trwałym i faktycznym zaniechaniu wykonywania działalności gospodarczej przez skarżącego. Tymczasem okres przerwy urlopowej – relatywnie krótkiej, bo nieprzekraczającej miesiąca – takiej definitywności nie zakłada, gdyż celem tejsze przerwy był wypoczynek niezbędny dla dalszego – tym bardziej efektywnego – prowadzenia działalności. Nawet jeśli w okresie urlopu skarżący nie prowadził sprzedaży, to nie ma podstaw do przyjęcia, że w tym czasie skarżący nie wykonywał żadnych czynności związanych z tą działalnością (czy to osobiście, czy przez

pełnomocnika, np. księgowego), takich jak czynności niezbędne do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów, przyjmowanie należności i regulowanie zobowiązań powstałych przed urlopem, zbywanie bądź nabywanie własnych środków trwałych i wyposażenia, uczestniczenie w postępowaniach sądowych, podatkowych i administracyjnych związanych z dotychczasową działalnością gospodarczą, wykonywanie wszelkich obowiązków nakazanych przepisami prawa. Pozostawał więc skarżący nadal osobą prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej i podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, a to musiało skutkować oddaleniem odwołania od odpowiadającej prawu decyzji na podstawie art. 477¹⁴§1 kpc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc, to jest w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzona z tego tytułu od skarżącego kwota 60 zł, to stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego, wynikająca z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zmianami).